

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<b><i>Przewodniczący</i></b>	<b><i>SSA Andrzej Palacz (spr.)</i></b>
<b><i>Sędziowie:</i></b>	<b><i>SA Dariusz Mazurek</i></b> <b><i>SA Marek Klimczak</i></b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. na rozprawie sprawy

z powództwa ***P. S. (...)***

przeciwko ***Towarzystwu (...)*** S.A.  
***w W.***

o zapłatę

na skutek apelacji ***strony pozwanej***

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Rzeszowie

z dnia 21 marca 2012 r., sygn. akt VI GC 226/11

I. oddała apelację,

II. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. S. (...) kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

Powód P. S. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...), wniósł przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. pozew o zapłatę kwoty 141.770,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu podał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej świadczy usługi spedycji, która to działalność w okresie od 11 marca 2010r. do 10 marca 2011r. była objęta ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej spedytora nr (...), przez pozwaną spółkę, na sumę ubezpieczenia w kwocie 500.000 euro (kontynuacja polisy nr (...)).

W dniu 20 czerwca 2010r. powód zawarł ustnie z (...) S.A. umowę spedycji 1500 sztuk opon P. (...) z D. do zakładu (...) w M. (Rumunia), co miało nastąpić w dniach od 8-9 lipca 2010r. Wartość opon wynosiła 36.165 euro. W imieniu (...) S.A. (zlecającego umowę spedycji) działał zatrudniony na stanowisku kierownika transportu w (...) S.A. T. K.. Wykonywanie zadań na rzecz (...) S.A. przez pracowników (...) S.A. jest częstą praktyką, bowiem pierwsza ze spółek jest większościowym udziałowcem TC D.. W celu realizacji umowy spedycji powód powierzył przewóz ładunku

węgierskiemu przewoźnikowi (...), znalezionemu za pośrednictwem specjalistycznego serwisu (giełdy) [www.trans.eu](http://www.trans.eu). Strona powodowa wskazała, że serwis ten działa na zasadzie komunikatora internetowego, za pomocą którego mogą nawiązywać współpracę podmioty z branży przewozowo-spedycyjnej. Zgodnie z zapewnieniami operatora giełdy każda nowa firma, która chce korzystać z tego portalu, jest przez niego sprawdzana. Firma taka musi przedstawić szereg dokumentów, które w założeniu powinny zweryfikować jej wiarygodność. Przewoźnik (...) posiadał na tej giełdzie status użytkownika zweryfikowanego. Zawierając umowę z tym przewoźnikiem, pracownik powoda P. W. zwrócił się do niego o przesłanie dokumentów oraz podanie nazw polskich przedsiębiorców, z którymi wcześniej współpracował. Po przedstawieniu przedmiotowych dokumentów, wskazujących na trzy polskie przedsiębiorstwa, pracownik powoda nie zweryfikował ich jednak. Jednym z otrzymanych dokumentów było poświadczenie wydane przez (...) LTD., że przedsiębiorstwo to jest objęte ubezpieczeniem odpowiedzialności przewoźnika międzynarodowego (CMR) przez A. R. do dnia 30 lipca 2010r., do kwoty 200.000 euro, dla dwóch pojazdów, w tym o numerze rejestracyjnym (...), na który załadowano sporny ładunek.

W dniu 8 lipca 2010r. przedmiotowe opony zostały załadowane na ciężarówkę (ciągnik siodłowy) o nr rej (...) w zakładach w D., jednak ładunek nigdy nie dotarł do celu podróży. Po próbach kontaktu z przewoźnikiem oraz po potwierdzeniu u odbiorcy niedotarcia ładunku w planowanym terminie, w dniu 12 lipca 2010r. powód zawiadomił policję o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez przewoźnika, wskutek czego Prokuratora Rejonowa w Dębicy wszczęła śledztwo o oszustwo z art. 286 § 1 kk, sygn. akt I Ds. 716/10/Sp.(c). Powyższe śledztwo zostało jednak najpierw zawieszona, a następnie umorzona z uwagi na niewykrycie sprawców.

W związku z zaistniałą szkodą powód w dniu 10 stycznia 2011r., zgłosił ubezpieczycielowi szkodę. Pismem z dnia 1 lutego 2011r. ubezpieczyciel odmówił jednak wypłaty odszkodowania stwierdzając, że w rozpatrywanym przypadku nie zachodzą przesłanki stanowiące o winie spedytora w wyborze przewoźnika, który dokonał czynności sprawdzających wiarygodność firmy, mającej dokonać transportu opon. Jednocześnie powołał się na zapis § 6 ust. 1 pkt 1 OWU zwalniający ubezpieczyciela od odpowiedzialności w sytuacji, gdy szkoda jest wynikiem działania umyślnego lub rażącego niedbalstwa ubezpieczającego, jego pracowników lub osób, które działają na zlecenie, w imieniu i na rzecz ubezpieczającego. Zdaniem pozwanego w przedmiotowej sprawie zachowanie osób działających na zlecenie ubezpieczającego było umyślne.

W związku z odmową wypłaty odszkodowania oraz ponagień ze strony G. do naprawienia szkody, powód w dniu 14 marca 2011r. z własnych środków zapłacił (...) S.A. kwotę 36.195 euro. Strona powodowa w uzasadnieniu pozwu zwróciła nadto uwagę na fakt zawarcia z pozwanym umowy ubezpieczenia w szerszym zakresie (klauzula reprezentantów) niż umowa standardowa, uzasadniając to chęcią zabezpieczenia się przed ewentualnymi szkodami powstałymi na skutek czynności powierzonych swoim pracownikom lub podmiotom trzecim.

W dniu 4 października 2011r., Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy wydał w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu, sygn. akt VI GNc 296/11.

Pozwany od powyższego nakazu zapłaty wniósł sprzeciw, żądając oddalenia powództwa całości oraz zasądzenia kosztów postępowania. W uzasadnieniu sprzeciwu podał, że w dniu 11 stycznia 2011r. powód zgłosił szkodę w wysokości 36.165 euro, jednakże po zbadaniu okoliczności sprawy dwukrotnie odmówił przyznania odszkodowania, wydając w tej sprawie decyzje z dnia 1 lutego 2011r. i 21 marca 2011r. Powołując się na treść § 6 pkt. OWU (...) stwierdził, że powód nie dopełnił należycie swoich obowiązków przy zawieraniu umowy przewozu z firmą (...), bowiem umowę negocjował jego pracownik, który nie miał upoważnienia do zawierania umów. Powód nie przedstawił bowiem dla powyższego pracownika stosownego upoważnienia. Ponadto stwierdził, że powód P. S. dopuścił się rażącego niedbalstwa przy wykonywaniu umowy spedycji zawartej z G., tj. nie zweryfikował on wiarygodności firmy, której powierzył towar. Dodatkowo podniósł, że P. S. nie wykazał nawet elementarnego zainteresowania zawieraną umową przewozu z obcym i niezwyfikowanym kontrahentem.

Strona powodowa ustosunkowując się do zarzutów zawartych w sprzeciwie podtrzymała swoje stanowisko w sprawie. Jednocześnie zakwestionowała, aby powód dopuścił się rażącego niedbalstwa, jak również aby przedmiotowy

pracownik nie posiadał umocowania do zawierania w imieniu powoda umów przewozu. Na poparcie swych twierdzeń powołał się na treść zapisów karty zadań oraz okoliczności, jakie towarzyszyły poszukiwaniu przewoźnika oraz zasad weryfikacji użytkowników portalu [ww.trans.eu](http://ww.trans.eu).

Wyrokiem z dnia 21 marca 2012r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 141.770,19 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2011r. oraz kwotę 10.706,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Orzekając w ten sposób Sąd Okręgowy przyjął, że powód w ramach kontynuacji polisy nr (...) zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej spedytora nr (...), z okresem ubezpieczenia od dnia 11 marca 2010r. do 10 marca 2011r. Przedmiotem umowy była ochrona ubezpieczeniowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego za szkody rzeczowe i finansowe powstałe z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania usług spedycyjnych w ramach zawartej umowy spedycji. W załączniku do polisy nr (...) pozwana spółka określiła klauzule znajdujące zastosowanie do powyższej umowy m.in. klauzulę reprezentantów, zgodnie z którą ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody wyrządzone umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi odpowiedzialność, przy czym przez wymienione tu osoby rozumie się właścicieli, członków zarządu, członków rady nadzorczej i prokurentów. Do łączącej strony umowy zastosowanie znajdują też ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej operatora transportowego z dnia 25 września 2000r. zmienione aneksem nr (...). Zgodnie z § 5 pkt 1 OWU, pozwany udziela ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego wykonującego usługi spedycyjne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz poza jego granicami. Stosownie do treści § 6 pkt 1 ppkt. 1 OWU (...) W. nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe wskutek winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa ubezpieczającego, jego pracowników oraz osób, które działają na zlecenie, w imieniu lub na rzecz ubezpieczającego.

P. W. jest pracownikiem powoda, a do jego obowiązków należy utrzymywanie kontaktów z klientami, dysponowanie środkami transportu, kontaktowanie się z klientami, ustalanie harmonogramu przewozu, wydawanie dyspozycji przewozu. Ma on upoważnienie do działania w imieniu pracodawcy. W ramach swych obowiązków bardzo często korzysta z serwisu [ww.trans.eu](http://ww.trans.eu)., celem wyszukiwania przewoźników. Za pośrednictwem portalu internetowego [ww.trans.eu](http://ww.trans.eu) wyszukał, a następ skontaktował się z firmą (...). P. W. zażądał od wymienionego wyżej przewoźnika przesłania dokumentów, które otrzymał m.in. w postaci ubezpieczenia firmy. Poprosił on również o wskazanie nazw polskich firm, na rzecz których wykonywał zlecenie, którą to listę otrzymał, jednakże informacji tych nie weryfikował. Ponadto sprawdził firmę (...) po podanym numerze NIP. Następnie zlecił jej przewóz opon z Firmy (...) SA w D. do zakładu (...) w M. w Rumunii. W zamówieniu spedycyjnym wskazano nr rejestracyjny pojazdu (...) 832. Sąd Okręgowy ustalił, że giełda [www.trans.eu](http://www.trans.eu) posiada system autoryzacji i weryfikacji użytkowników, służący ocenie ich wiarygodności. Polega on na tym, że każdy nowy użytkownik musi przesłać kopie dokumentów, takich jak potwierdzenie nadania numeru NIP, zaświadczenie o posiadaniu numeru REGON, aktualny wypis z ewidencji działalności gospodarczej lub KRS, dowodu osobistego lub paszportu właściciela firmy, licencji na prowadzenie działalności transportowej lub spedycyjnej. Bezspornym jest także, że w dniu 8 lipca 2010r. (...) odebrał z (...) S.A. w D. 1500 sztuk opon osobowych celem dostarczenia ich do Automobile D. w M. w Rumunii, które jednak do odbiorcy nie dotarły.

W dniu 21 września 2010r. (...) S.A. wystawił na rzecz powoda fakturę nr (...) na kwotę 36.195 euro. W tytule płatności wskazano utratę transportu z D. do D. (dostawa nr (...)) 1500 sztuk opon. Wobec powyższego żądania oraz braku wypłaty odszkodowania przez pozwanego, powód w dniu 10 marca 2011r. wpłacił na rachunek (...) S.A. kwotę 36.195 euro, wskazując w tytule wpłaty „nr (...), transport”.

Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę, mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, oraz fakt, że pozwany de facto nie kwestionował wysokości szkody, uznał iż strona powodowa wykazała wysokość swego roszczenia. Wskazał, że zgodnie z art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia.

Jest to więc ubezpieczenie odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga przy tym tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego. Ochrona ubezpieczeniowa odnosi się tu do globalnej sytuacji majątkowej ubezpieczającego, która mogłaby doznać uszczerbku z powodu konieczności zaspokojenia roszczeń odszkodowawczych poszkodowanego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że dochodzone niniejszym pozwem roszczenie odnosi się do szczególnej postaci nienależytego wykonania zobowiązania, tj. zwrotu przez powoda wartości niedostarczonego towaru w postaci opon o wartości 36.195 euro (po przeliczeniu na walutę polską). Powyższe zaś zdarzenie, zdaniem Sądu Okręgowego, objęte było ochroną ubezpieczeniową na mocy umowy ubezpieczenia OC spedytora nr (...), wraz z OWU OC OT, zgodnie z którym pozwany odpowiada za szkody rzeczowe, które nastąpiły w czasie między przyjęciem przesyłki do przewozu, a jej wydaniem. W myśl art. 822 § 4 kpc uprawniony do odszkodowania, tj. (...) S.A. mógłby dochodzić swego roszczenia z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda bezpośrednio od ubezpieczyciela (pозwana spółka), czego jednak nie zrobił, lecz wystawił na rzecz powoda notę nr 010637, którą powód zapłacił. Mając na uwadze fakt, że powód wypłacił (...) S.A. należność stanowiącą odszkodowanie za szkodę wynikłą ze zdarzenia objętego umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, przysługuje mu na podstawie art. 805 kc i nast. oraz postanowień OWU, roszczenie wobec ubezpieczyciela.

Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty pozwanego co do winy powoda w wyborze i rażącego niedbalstwa są w okolicznościach niniejszej sprawy chybione, gdyż pracownik powoda wyszukał przewoźnika z listy zweryfikowanych podmiotów ujawnionych - [www.trans.eu](http://www.trans.eu) oraz zażądał dodatkowo od przedmiotowej firmy dokumentów oraz wskazania firm polskich, z jakimi przedmiotowy przewoźnik współpracował. Dla oceny wiarygodności firmy (...) istotne znaczenie ma fakt posiadania świadectwa ubezpieczenia (nr polisy (...)) wystawionego przez A. H. z dnia 23.06.2010 r. (k.36). Nie sposób zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, w powyższych działaniach strony powodowej dopatrzeć się winy w wyborze przewoźnika, a tym bardziej rażącego niedbalstwa.

Dla oceny odpowiedzialności ubezpieczyciela za przedmiotową szkodę ma również znaczenie kwestia rozszerzenia podstawowego zakresu odpowiedzialności o klauzulę, w szczególności o klauzulę reprezentantów. Zgodnie bowiem z klauzulą reprezentantów, ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody wyrządzone umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi odpowiedzialność.

Sąd Okręgowy podkreślił też, że umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i przy wykładni jej postanowień nie można tracić z pola widzenia tego jej zasadniczego celu.

Ponadto w ocenie Sądu rażące niedbalstwo ubezpieczającego zachodzi tylko wtedy, gdy stopień naganności postępowania drastycznie odbiega od modelu właściwego zachowania się w danych warunkach. Brak zaś stwierdzenia tak ujętej winy oznacza, że ubezpieczający, nawet jeśli dopuścił się określonego zaniedbania w sposób zawiniony, jest uprawniony, a zakład ubezpieczeń zobowiązany do wypłaty odszkodowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zarzucając w pierwszej kolejności naruszenie art. 799 kc w zw. z ust. 4 pkt 16 umowy ubezpieczenia OC z dnia 1 marca 2010r., polegające na uwzględnieniu żądania, pomimo ustalenia, że powód nie ponosi winy w wyborze przewoźnika, co zwalnia spedytora od odpowiedzialności za powstałą szkodę. Zarzucił też naruszenie § 3 ust. 2 pkt 1 i § 4 ust. 2 pkt 1 OWU poprzez przyjęcie, że pozwany odpowiada za szkody rzeczowe, które nastąpiły w czasie między przyjęciem przesyłki do jej przewozu, a jej wydaniem, podczas gdy odpowiedzialność określona tym przepisem dotyczy przewoźnika, a nie spedytora.

Mając powyższe na uwadze pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy pozostawieniu temu sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego należy uznać za trafne, choć w ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok znajduje oparcie o nieco inne przesłanki, niż wskazane przez Sąd I instancji w jego uzasadnieniu.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, na których oparł się ten Sąd rozstrzygając niniejszą sprawę nie są kwestionowane w apelacji i Sąd Apelacyjny te ustalenia faktyczne podziela i przyjmuje za własne.

Zgodnie z ust. 4 pkt 16 umowy ubezpieczenia OC spedytora z dnia 1 marca 2010r., ochroną ubezpieczeniową objęte są usługi spedycyjne oparte na winie w wyborze podwykonawcy (k. 15).

Ponadto, w myśl dyspozycji art. 799 kc, spedytor jest odpowiedzialny za przewoźników i dalszych spedytorów, którymi posługuje się przy wykonywaniu zlecenia, chyba że nie ponosi winy w wyborze.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie powód, jako spedytor, ponosił winę w wyborze węgierskiego podwykonawcy. Pracownik powoda P. W. - mający do tego upoważnienie – wyszukał za pośrednictwem portalu branżowego [www.trans.eu](http://www.trans.eu) przewoźnika, celem zlecenia mu przewozu opon z TC D. do zakładu (...) w M. w Rumunii. Wybór tego konkretnie przewoźnika, tj. (...) poprzedzony został przez pracownika powoda żądaniem przedłożenia stosownych dokumentów (polisy ubezpieczeniowej) oraz wskazania firm polskich, z jakimi przewoźnik ten dotychczas współpracował. Błędem jednak było, że pracownik powoda, po otrzymaniu od przewoźnika listy polskich kontrahentów, nie skontaktował się z nimi celem weryfikacji tego zagranicznego podmiotu - (...) i tym samym nie potwierdził możliwych referencji. Obecnie można przyjąć, że zaniechanie sprawdzenia wiarygodności zagranicznego przewoźnika u polskich kontrahentów mogło spowodować podjęcie nietrafnej decyzji co do wyboru podwykonawcy.

W tej sytuacji brak poczynienia wszystkich możliwych czynności sprawdzających przez powoda należy ocenić jako jego zawinienie przy wyborze podwykonawcy i tym samym należy przyjąć jego odpowiedzialność za działania przewoźnika (art. 799 kc).

Oznacza to, że zachodzą podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego za winę powoda (ubezpieczającego) w wyborze podwykonawcy (ust. 4 pkt 16 umowy ubezpieczenia OC spedytora).

Niemniej jednak ocena Sądu Apelacyjnego w zakresie zawinienia powoda w wyborze podwykonawcy nie oznacza, że powód dopuścił się w tym zakresie winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa - co wykluczałoby odpowiedzialność pozwanego z umowy ubezpieczenia.

Zgodnie z utrwalonym pojęciem winy na gruncie prawa cywilnego (podobnie jak w prawie karnym) wyróżnia się dwie postacie winy: umyślną i nieumyślną. Przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza (*dolus directus*) lub co najmniej godzi się na wystąpienie tych skutków (*dolus eventualis*). Przy winie nieumyślnej sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. W obu formach winy nieumyślnej mamy do czynienia z niedbalstwem, które nierozdzielnie wiąże się w prawie cywilnym z niezachowaniem należytej staranności.

Ponadto, czy powyższe niedbalstwo można ocenić jako rażące decyduje miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania w danych okolicznościach.

W niniejszej sprawie pracownik powoda dokonując poszukiwań przewoźnika, nie wybrał go np. z ogłoszenia prasowego, reklamy, niesprawdzonego polecenia, ulotki itp. tylko skorzystał z branżowego portalu [www.trans.eu](http://www.trans.eu), którego użytkownicy, aby móc zaoferować swe usługi muszą przejść procedurę weryfikacji, w tym przedłożyć liczne dokumenty np. licencje na prowadzenie działalności transportowej lub spedycyjnej. Ponadto pracownik powoda zażądał od przewoźnika okazania dokumentu ubezpieczenia (obejmującego m.in. pojazd przewożący przedmiotowe opony) oraz listy polskich kontrahentów, z którymi przewoźnik dotychczas współpracował. Zaniechał jedynie skontaktowania się z nimi, celem uzyskania rekomendacji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, o ile powyższe zaniechanie sprawdzenia przewoźnika u polskich podmiotów było z pewnością brakiem należytej staranności (niedbalstwem), to jednak wszystkie pozostałe, liczne czynności podjęte przez powoda celem wyboru jak najlepszego podwykonawcy wykluczają, aby dopuścił się on zaniechań o stopniu naganności charakterystycznym dla rażącego niedbalstwa.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że zgodnie z klauzulą reprezentantów ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi odpowiedzialność (k. 16v).

W świetle poczynionych ustaleń, powyższa klauzula nie znajduje zastosowania, skoro zachowanie powoda nie można ocenić w kategoriach rażącego niedbalstwa, ani tym bardziej winy umyślnej. Z tych też względów odpowiedzialność pozwanego nie została wyłączona.

Skarżący nie ma zatem racji zarzucając w apelacji, iż doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego, przy wydawaniu zaskarżonego wyroku.

Bez znaczenia jest przy tym, iż odpowiedzialność cywilna pozwanego na szkody rzeczowe w usługach spedycyjnych uregulowania jest w OWU nie w § 3 lub 4 (jak to podał Sąd Okręgowy), lecz w § 5 OWU (k. 18v).

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego na mocy art. 385 kpc, zaś o kosztach orzeczono w oparciu o treść art. 98 kpc w zw. z art. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002, nr 163, poz. 1349 z póź. zm.).